

Wyniki lepsze od planowanych Potrzeby lokalowe nie maleją Budowlany bilans

WARSZAWA (PAP) — Ocena działalności produkcyjnej w 1984 r. wskazuje, że pomimo wielu trudności, jakie występowały w gospodarce, zadania ustalone dla budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych zostały w zasadzie zrealizowane. Ponadto osiągnięto postęp w koncentracji potencjału wytwórczego na najważniejszych zadaniach społeczno-gospodarczych. Było to możliwe dzięki stworzeniu wielu preferencji dla rozwoju budownictwa — stwierdził minister Stanisław Kukuryka, otwierając 12. biuletyn z udziałem wiceprezesa R. Olszowskiego, który przedstawił wyniki budownictwa w ub. o. oraz zadań stojących przed przedsiębiorstwami resortu w 1985 r.

W ujęciu ogólnym budownictwo mieszkaniowe oddano do użytku 140,9 tys. mieszkań, tj. o ponad 8 proc. więcej niż zakładali CPR na 1984 r. Znaczący postęp uzyskano także w przekazywaniu do użytku takich obiektów, jak: szkoły, przedszkola i ośrodki zdrowia — 1984 r. był np. czwartym z kolei rokiem, w

którym w służbie zdrowia przekazuje się ok. 5 tys. łóżek w szpitalach, co jest najlepszym wynikiem budownictwa w całym czterdziestoletnim okresie. Pozytywnie można ocenić realizację innych zadań jak w dziedzinie infrastruktury technicznej, wielkich przedsięwzięć inwestycyjnych hutnictwa, chemii i gospodarki wodnej. W tym czasie materiały budowlanych

Choć wyniki te nabierają znaczenia — w kontekście społeczeństwa i potrzeb — powiedział min. Kukuryka, to nie należy się ośmieszać na miarę możliwości gospodarki.

S. Olszowski złoży wizytę w Algierii

WARSZAWA (PAP) — W drugiej połowie lutego br. członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Spraw Zagranicznych PRL Stefan Olszowski złoży oficjalną wizytę w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Nagroda Artystyczna Młodych w maju br.

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. w Warszawie na inaugurację konkursu na Nagrodę Artystyczną Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego.

Nagroda ta została ustanowiona uchwałą Rady Ministrów z lipca ub. r. — w celu pobudzenia warunków awansu zawodowego i społecznego oraz aktywizacji młodych twórców i działaczy kultury. Utworzono 12-osobowe jury, na którego czele stanął Andrzej Wasilowski, pisarz i dyrektor naczelny PIW. Zapowiedział on, że po raz pierwszy nagrody zostaną przyznane na początku maja br.

R.śnie konto budowy GZM

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje sekretariat Rady Obywatelskiej Budowy Centrum Zdrowia Matki-Polki, na konto biurowe pomnika-szpitala wpłacono do tej pory ponad 1 mld 510 mln zł. W styczniu br. wpłynęło przekroczyło 37 mln zł. Zgromadzone społecznie wysiłkiem fundusze pozwalają, jak dotąd, na finansowanie wszystkich wydatków. Po uregulowaniu bieżących rachunków za prace budowlane na koncie pozostaje 135 mln zł.

Trzech etekich kolarzy wystartuje w mistrzostwach świata

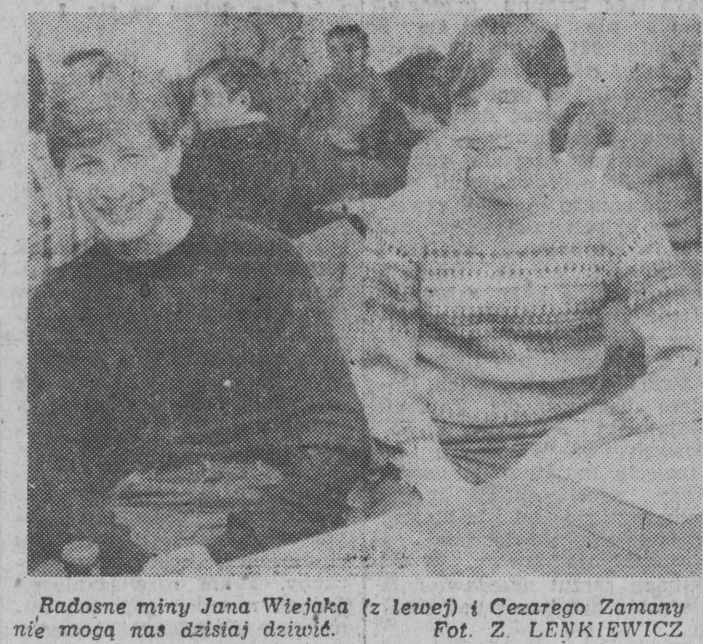
INFORMACJA WŁASNA

W dniach 16-17 bm. w Monachium odbędzie się mistrzostwa świata w kolarstwie przełajowym. Jak już wielokrotnie informowaliśmy, duże szanse awansu do reprezentacji Polski na te zawody mieli kolarze etekich PRIM.

I wreszcie, po ostatnich sprawdzianach formy, trener Andrzej Skoszkiewicz ustalił skład naszej kadry. Znalazło się w niej aż trzech etekich! W drużynie seniorów obok Grzegorza Jaroszewskiego (Zyrardowianka) Jana Antkowiaka (Stomil Poznań) i Edwarda Płachy (POM Strzele Krajeńskie) pojedzie Jan Wiek (PRIM). Natomiast do zespołu juniorów trafił Robert Bondaryk (Bizon Bieganów), Arkadiusz Slepiewski (Start Tomaszów) oraz złoty medalista XI OSM w indywidualnym wyścigu szosowym Cezary Zamana i najmłodszy w tym gronie 17-letni Marek Zawistowski (Obi PRIM).

Czy etekianie zdążą medale? Oczywiście nie wiemy. Ale już sam fakt zakwalifikowania się do trzech podopiecznych trenera Waldemara Grygo do reprezentacji Polski na

mistrzostwa świata jest dużym sukcesem etekich kolarstwa. Bezpośrednie relacje z rywalizacji w Monachium będzie przekazywać nasz specjalny wysłannik red. Leszek Tarasiewicz. (dk)



Radosne miny Jana Wiek (z lewej) i Cezarego Zamany (z prawej) nie mogą nas dzisiaj dzielić. Fot. Z. LENKIEWICZ



wiadomości dnia

Rozmowy grecko-radyckie

● MOSKWA — Na Kremlu zakończyły się rozmowy premiera Związku Radzieckiego Nikołaja Tichonowa i premiera Grecji Andrzeja Papandreu, przebiegające z oficjalną wizytą w ZSRR. Pozytywne oceny — długofalowy program rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej i naukowo-technicznej między ZSRR i Grecją.

Szef dyplomacji RFN w Rumunii

● BUKARZEST — Szef dyplomacji zachodniemieckiej, Hans-

Dietrich Genscher przybył z kilkudniową wizytą do Rumunii. Kontynuuje on dialog ze szefem rumuńskiego kontrpartnera, Stefanem Andrei, na temat stosunków dwustronnych i dalszego zacieśniania współpracy gospodarczej.

Koszty „gwiazdnych wojen”

● WASHINGTON — Federacja naukowców amerykańskich obliczyła, że koszt wojny kosmicznej, którą planuje od pewnego czasu forsować administracja Reagana, w krytycznym materiale uszkodził się, iż realizacja programu „gwiazdnych wojen” kosztować będzie w najbliższych 10 latach co najmniej 70 miliardów dolarów.

Rozwiązanie rzędu chilijskiego

● NOWY JORK — Jak donosiła 2. śmieszka, rozwiązany został rząd Chile. Przeciwnicy dyktatora Pinocheta, obserwatorzy w następujących dniach. Władze Chile nie zdecydowały się na rozwiązanie rządu Pinocheta z powodu zagrożenia sytuacji w Chile.

le, gdzie — mimo ostrych represji — ludność coraz bardziej zdecydowanie występuje przeciwko reżimowi.

Brak poparcia dla górników

● LONDYN — Niepowodzeniem zakończył się „dział poparcia” dla strajkujących górników brytyjskich. Akcja zorganizowana przez regionalne organizacje związkowe (federację TUC) oraz związek zawodowy górników w okresie trwania strajku ok. 44 proc. strajkujących górników powróciło do pracy. Nie ma jednak widoków na rychłe zakończenie długotrwałego konfliktu.

Rozmowy Husajn-Arafat

● BEJRUT — Po trzygodzinnych rozmowach w Ammanie, król Jordani, Husajn i przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP Jaser Arafat ogłosili, że uzgodnili wspólny plan działania na rzecz rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Żadnych szczegółów planu nie ujawniono.

Polska wizyta w kraju przyjaciół

Drugie spotkanie premierów Wojciecha Jaruzelskiego

DELHI (PAP) — Drugi dzień wizyty oficjalnej prezesa Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego w Indiach rozpoczął się od zwiedzenia Muzeum Jawaharlala Nehru — Teen Murti House. W domu tym w latach 1948-64 mieszkał i pracował pierwszy premier niepodległej Indii.

Zgromadzone w muzeum zdjęcia, dokumenty i pamiątki obrazują różne formy walki wielkich przywódców narodu, Mahatmy Gandhiego i Jawaharlala Nehru z kolonializmem brytyjskim i ich wysiłki dla budowy nowych Indii. Po zwiedzeniu muzeum prezes Rady Ministrów wpisał do

księgi pamiątkowej następujące słowa:

„Wizyta w muzeum poświęconym pamięci Jawaharlala Nehru stała się dla mnie okazją do głębszej refleksji nad życiem tego wspaniałego człowieka, którego imię jest niezerwalnie związane z losami wielkiego narodu, indyjskiego, jego walki o wolność

i niepodległość, o należne mu miejsce wśród narodów świata.

Jawaharlal Nehru to zaiste wielka, nieprzeciętna postać w dziejach Indii, w historii naszego czasu. Jego życie i działalność budzą głęboki szacunek i podziw wszystkich, którym drogie i bliskie są szczerze ideały, jakim bez reszty poświęcił swe życie. Szczególnie bliskie są one nam, Polakom.

Chciałbym dać wyraz przekonaniu, że stosunki polsko-indyjskie będą nadal rozwijać się i umacniać dla dobra obu naszych krajów i narodu. Ciąg dalszy na str. 2

Inspekcja czuwa i działa Bezpieczeństwo pracy w dobrych rękach

INFORMACJA WŁASNA

Na ogólną liczbę 957 związków zawodowych zarejestrowanych w województwach: suwalskim, łomżyńskim i białostockim, wyboru społecznego inspektorów pracy dokonało w 574 organizacjach. Wspomagają tych działaczy oddziałowi i grupowi inspek-

torzy. Stanowią łącznie 1024-osobową grupę, pełniąca nadzór nad warunkami pracy. Najmniej, bo zaledwie 70 społecznych inspektorów wybrano w woj. łomżyńskim. Wraz z grupowymi i oddziałowymi jest ich tam 137; za mało, by mówić choćby o 50-procentowym stanie. W pozostałych województwach sytuacja wygląda lepiej.

Oprócz przedsiębiorstw, w których związki znajdują się w stadium organizacyjnym i na wybór inspektora przyjdzie zapewne poczekać, są w regionie zakłady o specyficznej produkcji, wymagającej szczególnej troski o bezpieczeństwo pracy. Należy do nich m.in. Okręgowe Przedsiębior-

stwo Przemysłu Mięsnego, w którym społeczny inspektor pracy — Andrzej Ziemiński pełni tę funkcję nieprzerwanie od 1974 roku.

— Ze względu na dużą uciążliwość — mówi — społeczna inspekcja w naszym zakładzie jest niezbędna. Nawet przy zachowaniu wszystkich wymogów bezpieczeństwa, dochodzi często do skaleczeń. Wystarczy nieetykietowa kostka, by robotnik operujący nożem setki razy, doznał jakiegoś urazu. Robimy wszystko, aby zagrożenie było jak najmniej. Znam dobrze zakład — dodaje — i nie mam problemów z realizacją własnych zadań. Są wykonywane sprawnie i terminowo.

Ciąg dalszy na str. 2

Więcej towarów z importu

WARSZAWA (PAP) — O ile tegoroczne założenia wzrostu krajowej produkcji przemysłowej oraz importu towarów rynkowych zostaną w pełni wykonane — widoczna będzie dalsza poprawa zaopatrzenia sklepów (choć nie we wszystkich grupach wyrobów) na miarę oczekiwań.

Już dziś wiadomo, że więcej niż w ub. r. sprowadzimy artykułów importu cytryn z Grecji w wysokości 23 tys. ton, otrzymamy też większe niż w poprzednich latach ilości owoców południowych z Kuby — 51 tys. ton (o 17 tys. ton więcej niż w ub. r.).

Zakupimy towarów w krajach kapitalistycznych to przede wszystkim towary żywnościowe o podstawowym znaczeniu dla zaopatrzenia rynku, jak herbata, kawa i pieprz, nie przewiduje się natomiast istotnego wzrostu importu towarów przemysłowych. Będą kontynuowane jednak zakupy w ramach transakcji wiązanych i wymiennych podobnie jak to miało miejsce przed rokiem.

być ręczniki, których sprowadzimy 2,5 raza więcej niż przed rokiem.

W tym roku zamierza się zakupić nie notowane w ostatnich latach ilości herbaty — 30 tys. ton, a więc o 7,5 tys. ton więcej niż w 1980 r. i o 5,7 tys. ton więcej niż w ub. r. Dostawy kawy osiągną poziom ubiegłoroczny, tj. 21 tys. ton. Po dłuższej przerwie wznowiony będzie import cytryn z Grecji w wysokości 23 tys. ton, otrzymamy też większe niż w poprzednich latach ilości owoców południowych z Kuby — 51 tys. ton (o 17 tys. ton więcej niż w ub. r.).

Zakupimy towarów w krajach kapitalistycznych to przede wszystkim towary żywnościowe o podstawowym znaczeniu dla zaopatrzenia rynku, jak herbata, kawa i pieprz, nie przewiduje się natomiast istotnego wzrostu importu towarów przemysłowych. Będą kontynuowane jednak zakupy w ramach transakcji wiązanych i wymiennych podobnie jak to miało miejsce przed rokiem.

Pierwszy w łomżyńskim Gminny Zjazd PRON

INFORMACJA WŁASNA

W Śniadowie odbył się Gminny Zjazd PRON. Zjazd był okazją do podsumowania minionego latka i obliczenia w imięjczy służące rozwijaniu najpilniejszych problemów środowiska, pozyskiwaniu sojuszników dla idei porozumienia narodowego. Wśród problemów podejmowanych w minionym okresie do minowały m.in. opieka nad ludźmi niepełnosprawnymi, obsługa rolnictwa, zaopatrzenia rynku, realizacja skarg i wniosków obywateli. Działacze PRON uczestniczyli w kampaniach wyborczych do rad narodowych i samorządów tery-

torialnych, byli organizatorami konsultacji społecznych.

Nie pozostał bez odpowiedzi apel w sprawie udziału w Narodowym Czynie Pomocy Szkole. Zamierzania na najbliższy okres obejmują m.in. rozbudowę w czynnie społecznych szkół podstawowej i średniej szkoły rolniczej o dziesięć pomieszczeń, co pozwoli na polepszenie warunków nauki w obu placówkach oświatowych oraz uzyskanie miejsca na przedszkole. Finalizowane są starania o zapewnienie udziału miejscowych za-

Ciąg dalszy na str. 2



Centrala Nasienna dostarcza już ziarno na wiosenne siewy. Swoją pracę dostają PGR, teraz trwają dostawy dla rolników indywidualnych. NA ZDJECIU: worki z materiałem siewnym gotowe do odebrania. CAF — MOROZ

To ziarno wyda wysokie plony

Do punktów sprzedaży dołączają się kwalifikowane ziarno na wiosenne zasiewy. Dowodzi się je także bezpośrednio do wsi. Wiele rolników, którzy wcześniej nie zapisali się na listy, teraz chętnie kupuje materiał siewny.

Dotychczas przedsięwzięcie „Centrala Nasienna” w Białymstoku rozprowadziło w naszym regionie 683 tony

pszenicy, 1045 jęczmienia oraz 432 tony owsa. Wcześniej zebrane zamówienia wskazują na spadek zainteresowania zakupem kwalifikowanego nasion, szczególnie jeśli chodzi o owoce. Na w. w. w. białostockim plan zakładu rozprzedaż 2420 ton, podczas gdy rolnicy zadeklarowali chęć kupna tylko 630 ton. Oczywiście nie oznacza to, że nie sprzeda się większej ilości.

— Przy sprzedaży na terenach objętych planowym odnowieniem oraz w przypadkach pomocy siewnej (wypadki losowe) udziela się dotacji w wysokości 300 zł za kwintal na wszystkie gatunki zbóż — powiedział Wiesław Sleszyński, zastępca dyrektora „CN”.

Warto kupić ziarno wysokiej jakości, bowiem korzyści są duże. Przede wszystkim daje ono o wiele wyższy plon, niż w przypadku zastosowania ziarna własnego. (gs)

Bałagan i skutki

Po groźnym pożarze

INFORMACJA WŁASNA

W poniedziałek 11 km. w Spółdzielni Mleczarskiej w Elku wybuchł groźny pożar, w wyniku którego uległ częściowemu spaleniu wnetrze oraz dach magazynu technicznego. W gaszeniu pożaru uczestniczyło 6 sekcji straży pożarnej (łącznie 36 osób). Akcję ratowniczą utrudniał silny mróz, zatarasowana wewnętrzna droga pożarowa oraz niezachowa-

nie przewidzianych przepisanymi pożarniczymi strefami ochronnymi.

Jak nas poinformował kpt. Ryszard Kierkowski z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Elku — straty szacuje się na około 20 mln zł. Spaleni uległy: akumulatory, opony samochodowe, opakowania z tworzyw sztucznych, środki myjące i piorące, ubrania ochronne oraz inne przedmioty. Nie udało się jednoznacznie ustalić przyczyny pożaru. Prawdopodobnie było nią zwarcie instalacji elektrycznej. RUSW w Elku oraz Komenda Rejonowa Straży Pożarnej w Elku prowadzą dochodzenie. Już teraz można jednak stwierdzić, że w przypadku Spółdzielni Mleczarskiej w Elku brak było dostatecznego nadzoru ze strony pracowników o czym świadczy fakt, że pożar wybuchł o godzinie 20.40, natomiast strażaków powołano o godzinie 21. 20 minut to bardzo długo. (ms)



DZIS — zachm. duże z wielkimi możliwościami opadów śniegu. Temp. maks. od -3 do -10 stop. C, min. od -15 do -20 stop. C. Wiatr słaby, p.d. skierowany na zach. JUTRO — bez opadów, temp. min. -20 stop. C, maks. -10 stop. C. DZIŚ IMIENINY — Grzegorz, Katarzyna, Łudwig. (ms)



PIERWSZA CHOINKA

...dla dzieci z wadami psychicznymi odbyła się w Białymstoku dzięki staraniom TPD-owskiego Kola Pomocy Osobom z Upośledzeniem Umysłowym. W SP nr 17 bawiło się ponad 70 dzieci, które nigdy jeszcze nie były na tego typu imprezie. Seriami i „motorami” szampańskiej zabawy były: nauczycielka Szkoły Podstawowej

nr 35 — Teresa Nowik i dyrektor Społecznego Ogniska Muzycznego nr 8 — Barbara Biesarz. (mip)

OBRAZEK Z ŁABĘDZIEM

Szczerze — z nastaniem zimy zaskoczyła pisanymymatła płochliwy łabędź. Płynął przez miasto Pisz rzadko zamarza i dlatego była ostoja tych królewskich ptaków. Nigdy jed-

nak nie oglądano tu takiej ilości łabędzi. Spacerowicze nadziewali bulwary oceniając, że w kilku stadiach zimu ich na wodzie ok. 200.

Znawcy twierdzą, że piskie łabędzie przeleży trochę ludzkich zwłok. Za bochenek chleba (oczywiście pokruszony) są nawet skłonne pozować do zdjęć (grupowych) (lad)

UMIARKOWANE

„Jak na razie, zdążają białostoczanin na ślubny kobierzec. Od początku roku

Ciąg dalszy na str. 2

W kraju przyjać

Ciąg dalszy ze str. 1

Następnie gen. Jaruzelski zapoznał się z prezentacją współczesnych osiągnięć technologii przemysłu Indii, zwiedzając tereny targowe Pragati Maidan.

Wystawa dała obraz ogromnego postępu, jakiego gospodarka indyjska dokonała w latach niepodległości. Ekspozowane są m.in. nowoczesne samochody, makietki platform rodzinnej produkcji służących do poszukiwania ropy naftowej pod dnem morza, ciężkie obrabiarki, sprzęt elektroniczny itp.

Wśród prezentowanych wyrobów znajdują się m.in. produkowane we współpracy z Polską dżimpy i traktory.

Później premier Jaruzelski udał się na południowe brzoze Delhi, gdzie zwiedził zażytkowy kompleks architektoniczny z XII i XIII wieku. Dwa najbardziej znane w świecie zabytki kompleksu to Kutubminar, czyli minaret będący najwyższą (72,5 m) kamienną wieżą w Indiach, która symbolizuje początek nurtu muzułmańskiego w kulturze tego kraju oraz kolumna ze stopu ośmiu metali z IV wieku n.e., która jest dowodem ogromnego kunsztu ówczesnych hutników tego regionu.

W południe Wojciech Jaruzelski złożył wizytę wiceprezydentowi Indii Ramaswamiemu Venkataramanowi.

Premierowi towarzyszyli J. Czyrek, St. Olszowski i amb. R. Fijałkowski.

Wkrótce potem prezydent Indii Zail Singh przyjeżdżał w swym pałacu śniadaniem szefa rządu polskiego.

W śniadaniu wzięli udział osoby towarzyszące W. Jaruzelskiemu w podróży do Indii. Ze strony indyjskiej obecni byli kwatermistrz dyplomacji indyjskiej, dowódcy wszystkich rodzajów sił zbrojnych, posłowie do parlamentu oraz ambasadorzy Indii w Polsce i Polski w Indiach.

12. bm. odbyło się drugie spotkanie premierów Wojciecha Jaruzelskiego i Rajiwa Gandhiego. Dokonano podsumowania dotychczasowych rozmów, przeprowadzonych przez obu przywódców oraz na sesji plenarnej pod przewodnictwem ministra Spraw Zagranicznych S. Olszowskiego i ministra Finansów Indii V. P. Singha.

W trakcie spotkania, prezes Rady Ministrów PRL gen. armii W. Jaruzelski przekazał premierowi Indii pismo rządu PRL, stanowiące oficjalną odpowiedź na deklarację, uchwaloną w New Delhi, 23 stycznia br., przez przywódców sześciu państw.

W swojej odpowiedzi, rząd PRL wyraża poparcie dla zawartej w deklaracji inicjatywy podjęcia konkretnych działań na rzecz rozbrojenia jądrowego i niedopuszczenia do militarystyki kosmosu oraz zgłasza gotowość współdziałania w jej realizacji.

Stanowisko Polski przyjęte zostało z uznaniem i zadowoleniem.

CONFERENCE PRASOWA W. JARUZELSKIEGO

Po południu w gmachu Vigyan Bhawan, wielkiego centrum konferencji międzynarodowych w Delhi odbyła się konferencja prasowa premiera Jaruzelskiego. Wzięło w niej udział ponad 200 przedstawicieli prasy, radia i telewizji. Na wstępie prezes Rady Ministrów PRL złożył następujące oświadczenie:

Pragnę wyrazić zadowolenie z możliwości spotkania się dzisiaj z tak licznym, reprezentatywnym gronem przedstawicieli indyjskiej prasy, radia i telewizji, a także korespondentów zagranicznych akredytowanych w Delhi. Dobiega końca drugi dzień oficjalnej wizyty, jaką składam w Republice Indii na zaproszenie

KILKA dni temu wysiadł na Okęciu z samolotu lecącego z Paryża Seweryn Blumstajn. „Osobistość” to znana, chociaż nie pierwszoplanowa, w środowiskach zawodowych przeciwników Polski Ludowej. Był czynnym działaczem „Solidarności”, wcześniej zażywał w KOR, prowadząc aktywną kampanię rozpalać społeczną nienawiść.

Jesienią 1981 zaistniał w Sejmie Sekwana jako kierownik komitetu „Solidarności” we Francji, gdzie organizował przeróżne kampanie polityczne wymierzone przeciwko Polsce.

Skąd więc taka decyzja? Wyuszczył ją „bohater” tej podróży w wydanej niedawno w Paryżu książce zatytułowanej jakże wymownie: „Polak, Żyd, członek KOR i „Solidarności” — Wracam do kraju”.

Przed odjazdem powtórzył wyłożone tam motywy oświadczył dumnie, że zaniecha prowadzić „walkę” w Polsce, podobnie jak to czynił w Paryżu.

Od kilku tygodni pan Blumstajn z wielkim szumem spisał się do powrotu. W przerwach między pakowaniem walizek nie szczędził wysiłku na hałaśliwe akcje propagandową przy wtórze ludzi, którzy znani są z tego, iż zawsze wspólnie zniewolonej ojczyźnie odważ-

pana premiera Rajiwa Gandhiego. Jutro udaje się w podróż poza stolicę, według ustalonego wcześniej programu. Wtedy przyjeździ i równoprawnie, wzajemnie korzystnie współpracujący z Indiami są zakorzenione głęboko, mają bogatą tradycję. Osiągnięty dorobek stosunków polsko-indyjskich umacnia się, przynosząc nowe, konkretne rezultaty.

Strona polska bardzo wysoko ocenia klimat i dotychczasowe efekty wizyty. Chcemy uważać za początek nowego, wyższego jakościowo etapu we wzajemnych stosunkach.

W szczerej i przyjaznej rozmowie z panem premierem Rajivem Gandhim poinformowałem się o sytuacji w obu naszych krajach.

Przyшло nam to z tym wiek-szą latwością, że zwłaszcza najnowsza historia naszego narodu była zawsze dobrze znana przywódcom narodu indyjskiego. Zapamiętałam stanowisko Mahatmy Gandhiego i Jawaharlala Nehru, potępiające napad hitlerowski i ludobójcze praktyki hitlerowskich Niemiec w Polsce. Z szacunkiem też wspominałam liczne wypowiedzi pani Indiry Gandhi, a m.in. te, że „sprawy Polski są sprawami Polaków i oni sami powinni je rozwiązywać”.

My z kolei interesujemy się liczącymi tysiące lat dziedzictwem starej cywilizacji i kultury Indii, ich współczesnym dorobkiem oraz śniadymi planami dalszego rozwoju. Jest to więc dobrze ugruntowana, szczera i wzajemna sympatia.

Wysoko cenimy pokojową politykę zagraniczną Indii, w tym zwłaszcza kluczową rolę, jaką odgrywa ona w ruchu niezaangażowanych. Z wielkim zainteresowaniem przyjeżdżamy niedawno inicjatywę 6 krajów. Udziałem jej gorąco poparcia. Przekazałem dziś panu premierowi oficjalne stanowisko rządu PRL, w tej sprawie.

Znaczną uwagę poświęciłam my obecnej sytuacji międzynarodowej. Jej zaostrezenie budzi głęboki niepokój. Nasze oceny co do przyczyn i dróg wyjścia z obecnej sytuacji — to jest w kwestii uratowania ludzkości od groźby katastrofy nuklearnej, a więc przede wszystkim zahamowania wyścigu zbrojeń i powrotu do odprężenia — są identyczne, bliższe lub zbieżne.

Witam z nadzieją zapowiedź radiotele — amerykańskich rozmów rozbrojenia w Genewie, które obejmą również broń strategiczną, broń średniego zasięgu i przestrzeń kosmiczną. Jesteśmy zgodni, że jeśli podczas rokowań będzie przestrzegana zasada równości i jednakowego bezpieczeństwa — realny postęp będzie w pełni możliwy.

Podczas naszych rozmów z panem premierem Rajivem Gandhim trwały rozmowy towarzyszące nam delegacji. Dokonały one m.in. przeglądu stosunków dwustronnych w zakresie poszukiwania dróg dalszego ich rozwoju. Ugodniono, że takimi możliwościami jest, w tym w dziedzinie gospodarczej, naukowej i kulturalnej. Jesteśmy wspólnie zdecydowani, aby je maksymalnie wykorzystać, i to możliwie szybko.

Jestem głęboko usatysfakcjonowany interesującym spotkaniem z panem prezydentem Zilem Singhem oraz z panem wiceprezydentem R. Venkataramanem. Ich atmosfera była bardzo przyjazna, w pełni konstruktywna.

Dziś ponownie miałem okazję przeprowadzić rozmowę z panem premierem Rajivem

Gandhim. W sumie jestem pod wrażeniem tych rozmów oraz jego osobowości. Przekazałem panu premierowi Rajiwoi Gandhimu zaproszenie do złożenia wizyty oficjalnej w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte.

Wszyscy nasi indyjscy rozmówcy wskazywali na przyjaźń narodu indyjskiego dla Polski, podkreślali rolę naszego kraju w umacnianiu lańd pokojowego w Europie, szczególnie z racji trudności społeczno-gospodarczych, które przeżywałyśmy szczególnie ostro u progu lat 80-tych.

Zgodziłem się na nasze dzisiejsze spotkanie. Uczyniłem to w obecnym świecie wielką odpowiedzialnością za poprawę atmosfery w stosunkach międzynarodowych poczynając także na śródkał masowego przekazu, na dziennikarzach. Przekazywanie obiektywnych, prawdziwych informacji ułatwia wzajemne poznanie się i sprzyja zrozumieniu i porozumieniu między narodami. Liczę więc, że rzetelne podejście, wywołujące się z chęci autentycznego zrozumienia naszych polskich spraw, będzie charakterystyczną cechą naszej dzisiejszej konferencji.

To wszystko. Jestem do państwa dyspozycji. Proszę o zadawanie pytań.

Odpowiadając na pytania premier obszernie omówił miejsce, jakie w polskiej polityce zagranicznej zajmują kraje rozwijające się i niezaangażowane. Podkreślił znacze-

nie tych krajów w umacnianiu pokoju i przeciwdziałaniu się wyścigowi zbrojeń i polityce konfrontacji.

Premier powiedział, że obecna wizyta otwiera jakościowo nowy, wyższy etap we wzajemnych stosunkach polsko-indyjskich.

Na pytanie dotyczące polskiego stanowiska w związku z 40-leciem konferencji jaltńskiej, Wojciech Jaruzelski podkreślił, że Jalta i Poczdam są nierozdzielne, a konferencje te są integralnie ze sobą połączone. Oświadczył, że Jalta i Poczdam przyniosły 40 lat pokoju w Europie, a pokój w Europie to pokój na świecie.

W odpowiedzi na pytania dotyczące doniesień prasy indyjskiej na temat niezgodnej z prawem indyjskim działalności polskiego przedstawiciela handlowego premier oświadczył, że sprawa ta jest badana. Rozmowy z przywódcą Indii, które toczyły się w duchu szczerości i wzajemnego zrozumienia, tym bardziej skłaniają nas do zajęcia w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. W odróżnieniu od pewnych innych krajów Polska z oczywistych powodów nie jest zainteresowana w wyrażaniu zgody obronności Indii. Jakikolwiek problemy mogłyby wynikać we wzajemnych stosunkach, Polska pragnie je rozwiązywać w duchu przyjaźni, wzajemnego szacunku i poszanowania interesów partnera.

Niektóre z pytań dotyczyły również problemów wewnętrznych w Polsce.

Sytuacja ta będzie miała praktyczne konsekwencje. W myśl nowych zasad, wprowadzonych w styczniu br., poszczególne gminy otrzymają takie przydziały pasz, jakie wynikają z ilości sprzedanych państw tuczniaków.

Pasze treściwe w minionym roku były na ogół dostępne, chociaż ich jakość niekiedy budziła zastrzeżenia. O tym, że sytuacja nie była zła świad-

urządzenia towarzyszące, a w br. kontrakt przewiduje, że wstawie do Indii dwóch dalszych silników. Są one przeznaczone do napędu dużych statków o 50 tys. DWT do 80 tys. DWT. Każdemu z wysłanych motorów towarzyszą specjalni „HCP”: inżynier nadzoru montażu oraz doświadczony mistrz montażu. Pod ich kierunkiem indyjscy stocznicy instalują silniki na statkach. Mają oni do dyspozycji także zestaw niezbędnych części zamiennych do silników.

Od blisko czterech wieków bytowska Huta „Żygmunt” jest eksporterem dla Indii parowoodytnych motorów matrycowych znajdujących zastosowanie w przemyśle: samochodowym, maszynowym, lotniczym, narzędziowym i innych dziedzinach. Indie kupują corocznie 5-7 sztuk tych urządzeń z należą do największych odbiorców. Są perspektywą rozwoju kooperacji polsko-indyjskiej w produkcji tych urządzeń. Huta „Żygmunt” była także w minionych latach eksporterem urządzeń walcowanych dla indyjskiego hutnictwa.

Na zlecenie indyjskiej firmy „Travankore”, specjalistycznej Biura Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Syntezy Chemicznej „Prosynchem” w Gliwicach modernizują trzy piece karbidowe w oparciu o dostarczoną już tam dokumentację oraz własną technologię. W ramach tego kontraktu indyjscy fachowcy przejeżdżają do Indii, a następnie nieodpłatnie, w ramach porozumienia z partnerem indyjskim, podjęli przez specjalistów z „Prosynchemu” modernizacji i przebudowy kolejnych dwóch pieców karbidowych dla firmy „Travankore”.

Krajowi korespondenci PAP ukazują przykłady dotychczasowej owocnej współpracy polskiego przemysłu z tym partnerem.

Od ponad 20 lat rozwija się współpraca handlowa zakładów przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu z Cegielskim stocznio-wym Indii. Jednym z jej przejawów jest eksport poznańskich silników napędu głównego statków oraz kompletnych silników okrętowych dla dwóch stocni indyjskich w mieście Visakhapatnam. Po przerwie, przed dwoma laty, wznowione zostały dostawy silników napędu głównego „HCP”; w minionym roku Biuro Handlu Zagranicznego „Cegielskiego” sprzedało do stocni indyjskich cztery silniki główne i niektóre

z tych. Tymczasem powrót nie wypadł zbyt okazale. Pojawili się oczywiście „towarzysze walki”: Kuroń, Michnik, Giermek, Lipski. „Liczne grono” — jak pisał na Zachodzie — sympatyków dzielnego bojownika składają się z kilku „dziesiątów” osób. Karła z napisem „Z raju do kraju” szybko zniknęła w kieszeni jednego z wielbicieli zagranicznego szefa. Jupiterów i mikrofonów nie było także w nadmiarze.

O co właściwie chodziło w

Każdego dnia przybywa do nas wielu wybitnych ludzi sceny, filmu, estrady, nauki. Przyjeżdżają rodacy i turyści. Nie brakuje wśród nich postaci, które znaczą więcej niż nazwiska. Blumstajnowi i jakoś taki z przyczyn nie robi manifestacji. Ta zaś była bardzo potrzebna Blumstajnowi, żeby mieć dobre wejście w Warszawę. Na Okęciu nie było jednak fanfar, nie licząc oczywiście kilku „rutynowych” protestów ludzi z kręgów opozycji.

Przy tej okazji okazało się raz jeszcze, że podobne protesty pisane są wyłącznie na użytek zachodnich agencji. W „rodziennym gronie” nie założono bowiem Blumstajnowi polaniek. Jeszcze tego samego wieczoru Kuroń odbył z nim „męską rozmowę” po nie gorzej niż robia to bywały nadwiślańskich melin. Przypomnijmy to, co wszyscy słyszeli w telewizji: „Blumstajnowi — Nie przeszedłem przez granicę, bo nie miałem żadnych dokumentów i po kilku godzinach musiałem iść do łóżka. Ory. Powiem ci szczerze, że poza tym miałem dość przedstawić. Całe tygodnie nie udało mi się, więc zażyczyłem sobie, żeby mi nie przeszkadzać. Kuroń: — No, to nie

trzeba było robić tam tych przedstawień, a to robić. B. — Gdzieś robić? K. — No k... gdzieśkolwiek. Naprawdę robić przedstawienia nie wiadomo do kogo i po co, a potem, kiedy jest trzeba, robić, to go nie robisz. Co oświadczyłeś ostate — bo to już są nierozdzielne. Co powiedziałeś w Paryżu? B. — No, powiedziałem to co się stało i powiedziałem, że jestem pierwszym wyznawcą z Polski. K. — Nie opowiadaś co się zdarzyło bo to są wszystkie pierdoły, tylko mów, że cię przemocowali wyrzucił. B. — No to przecież wiadomo. Jacyś nie robić za mnie idioty proszę cię...”

„Tak więc Blumstajnowi powrócił tam skąd przybył, żeby nie mieć, nie miał wiatru wzniesającego anarchy i destabilizację życia w Polsce. Plany, które miał w swoim bagażu zostały już wyłożone na światło dzienne. Nieśmiało podór Blumstajnowi została skwapliwie wykończona przez ośrodki, które z całą pewnością nie sprzyjały ani nam, ani poprawie stosunków między równoprawnymi państwami.

Przejdzie tydzień, dwa — „łącznik z Paryża” zapewni chleb prasie i propagandzie, a potem pójdzie w niepamięć. Nie pierwszy on i nie ostatni.

ANDRZEJ DROZD („EXPRESS WIECZORNY”)

Energetyczne bariery

Na całym świecie, w tym również w krajach RWPG, obserwuje się znaczny wzrost zapotrzebowania na energię, zaś zasoby surowców mineralnych, mimo ogromnych rozmiarów kuli ziemskiej, są mimo wszystko ograniczone. Jednakże niepokój nie tylko wyczerpywanie się zasobów paliwowych w tradycyjnych miejscach wydobycia i wynikająca z tego potrzeba zagospodarowywania trudno dostępnego łoża. Dane świadczą o tym, że w krajach europejskich utrzymuje się jeszcze dość wysoki poziom zużycia zasobów energetycznych na jednostkę wytworzonego dochodu.

Kraje RWPG dzięki stabil-nym dostawom radzieckich paliw i surowców, prawie sa-

modziennie zaspokajają swoje potrzeby w zakresie zasobów energetycznych. Na w ub. pięćdziesiąt lat w wy-niosły ok. 800 mln ton paliwa umownego, zaś w bieżącym warosną jeszcze bardziej. Również w przyszłości eksport zasobów paliwowo-energetycznych, głównie gazu ziemnego i energii elektrycznej z ZSRR do innych krajów RWPG będzie się zwiększał.

Mimo tej, względnie unormowanej sytuacji, troska o zmniejszenie zużycia energii i surowców staje się ważnym zadaniem państw RWPG, które przechodzą na intensywną drogę rozwoju gospodarczego.

Do sukcesu jeszcze daleko

Ciąg dalszy ze str. 1

sprzedanego w punktach skupienia kształtuje się bardzo różnie. Optymalna ilość wynosi 70 kg. Tymczasem w Białowieży zużyto aż 1190 kg, w Supraślu ok. 640 kg, w Wasilkowie ok. 500 kg; natomiast w Dąbrowie Białostockiej i Czerwaku poniżej 70 kg. Nie wiele przekroczono normę zużycia m.in. w Monkach, Belsku Podlaskim i Jasławicach.

Sytuacja ta będzie miała praktyczne konsekwencje. W myśl nowych zasad, wprowadzonych w styczniu br., poszczególne gminy otrzymają takie przydziały pasz, jakie wynikają z ilości sprzedanych państw tuczniaków.

Pasze treściwe w minionym roku były na ogół dostępne, chociaż ich jakość niekiedy budziła zastrzeżenia. O tym, że sytuacja nie była zła świad-

Pierwszy w łomżyńskim

Ciąg dalszy ze str. 1

kładów pracy w tym przed-siewstwie, zwłaszcza jeśli chodzi o produkcję pustaków („Prefabek”), wykonanie wykopów i dowóz materiałów budowlanych („Gromada”) i SKR). Ogółem Gminny Komitet NCZPS zebrał dotychczas ponad 600 tys. zł.

W czasie obrad, w których uczestniczył wiceprezident Rady Gminnej PRON w Śniadowie, wybrano dyrektora Banku Spółdzielczego — Zofię Bauer.

(nom)

80 mln zł musi wrócić na związkowe konto

WROCŁAW (PAP) — 11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie po-wołania Komisji do spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Pinorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nieodpłatnie rozdystrybuowanych przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłat sądową w wysokości 52 tys. zł.

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że z okoliczności faktycznych sprawy i załączonych dokumentów wynika fakt pobrania przez J. Piniora z konta bankowego, a następnie z kasy B. Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” 80 mln zł. Wypłacone to było faktycznym powierzeniem pieniężnym zgodnie z art. 124 paragraf 1 Kodeksu Pracy na J. Piniorze ciążył obowiązek rozliczenia się z tej kwoty. Podnoszony podczas procesu przez pozwanego zarzut rocznego przedawnienia roszczeń nie mógł być wzięty pod uwagę, gdyż bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się 3 grudnia 1981 r. lub 13 grudnia tegoż roku, bowiem wówczas nie istniał problem rozliczenia, ponieważ działalność byłego pracodawcy — NSZZ „Solidarność” została zawieszona. Po wprowadzeniu stanu wojennego majątek zawieszony byłych związków zawodowych przejął właściwy terenowy wojewoda. Intencją tego przejęcia było zabezpieczenie majątku do czasu wejścia w życie przepisów ustawy z 3 października 1982 roku o związkach zawodowych. Dopiero Komisja d/s Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie po przejęciu majątku od wojewody wrocławskiego mogła domagać się od J. Piniora wspomnianego powierzenia, a nie rozliczenia kwoty. W tej sytuacji zarzut przedawnienia nie może być brany pod uwagę.

Wyrok jest nieprawomocny.

WROCŁAW (PAP) — 11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie po-wołania Komisji do spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Pinorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nieodpłatnie rozdystrybuowanych przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłat sądową w wysokości 52 tys. zł.

WROCŁAW (PAP) — 11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie po-wołania Komisji do spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Pinorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nieodpłatnie rozdystrybuowanych przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłat sądową w wysokości 52 tys. zł.

Bezpieczeństwo pracy w dobrych rękach

Ciąg dalszy ze str. 1

Trudniejszy start mieli inspektorzy podejmujący społeczny nadzór po raz pierwszy. Wywodzią się oni na ogół ze średniego dozoru technicznego, z grona mistrzów. O tym, że szybko nabierają doświadczenia, świadczą niemała już liczba ich zaleceń i uwag, skierowanych do dyrektów i nadzorców zakładów. Wnioski trafiały też do Państwowej Inspekcji Pracy, niekiedy za pośrednictwem związków zawodowych. Od momentu podjęcia swoich funkcji do chwili obecnej, wydali oni 1758 zaleceń i 1946 uwag. Liczyby te potwierdzają, jak ważna jest rola społecznej inspekcji pracy w codziennym życiu załóg.

Ignacy Mosiejko pracuje na stanowisku maszynisty oczyszczalni ścieków w Oleckim Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. Pełni znow, po czteroletniej przerwie, obowiązki społecznego inspektora pracy w swoim zakładzie.

W latach sześćdziesiątych — wspomina — mieliśmy znacznie gorsze warunki. Teraz jest solidnie zaplecze socjalne z łazienkami i wiele rozwiązań realizowanych w ramach

LUCYNA SZEPIEL

Tylnie drzwi Polaków do USA

LONDYN (PAP) — Londyński „Sunday Times” zamieścił korespondencję Marka Hosenballa z Chicago, poświęconą niedawno losowi wielu niedawnych przybyszów z Polski. W największym skupisku Polaków poza krajami. Korespondencja, ilustrowana zdjęciem biedaka jadącego bezpłatną zupę w punkcie charytatywnym, informuje o nielegalnej szacie imigracyjnej, samouprawnej Polaków do USA z pominięciem i pogwałceniem miejscowych przepisów.

Według ocen gazety brytyjskiej, w Chicago żyje obecnie ok. 30 tys. takich nielegalnych imigrantów. Za tysiąc dolarów szajka załatwia „lewy” dokument, uprawniający do pozostania w USA. Przewodniczącą miejscowej polskiej organizacji opiekunkowej, księżkę Edward Pająk jest zdania, że działają dobrze zorganizowane gangi, szmuglujące Polaków do USA.

Te tylnie drzwi, którymi Polacy przedostają się do USA, nie prowadzą jednak do rajów. Nielegalni imigranci żyją w ciągłym strachu przed odkryciem przez władze i zmniejszenia się do podejmowania nisko płatnych, najcięższych prac. Ostatnie mrozy zwróciły uwagę miejscowej prasy na polskich włóczęgów, którzy koczują w slumsach

pod gołym niebem i żywią się odpadkami żywności ze śmietników. Jeden z takich koczowników zmarł z zimna, kilkunastu pojawiło się w szpitalu skrajnego wyczerpania we Friendship House — przytulisku prowadzonym przez Kościół.

Najnowszy przybysz krytykując polską społeczność w Chicago, liczącą 800 tys. ludzi, za obojętność wobec ich losu. Kilku zapytanych przez brytyjskiego dziennikarza koczujących Polaków, którzy stosunkowo niedawno i nielegalnie przybyli do USA, żaliło się na miejsce, w którym się wprawili do życia, trudniąc się, co czym po kilku tygodniach znikał bez zaplacenia. Jeden z sygnalizujących w slumsach, rolnik Stanisław Kłaczka obiecał pójść do USA nie mogąc znaleźć pracy i dachu nad głową i wywładował pod gołym niebem w Chicago.

Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” zatrudni

— *MASZYNISTK* —

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych ul. Wesołowskiego 1, pok. 69, tel. 232-41, w. 200.

reze roboty — w ciągu doby jest ok. 200 wyjazdów na wezwania. Nie ma zbyt wielu przebieżliwych, złamań na śliskich chodnikach itp. Wiele jednak rąk dyżurni lekceważą, nie wzywają do dzieci, które mają podwyższoną temperaturę, chociaż na dobrą sprawę można po-dać maluchowi środek przeciwgorączkowy i rano pójść z nim do przychodni. A w tym czasie może (oby nie!) zdarzyć się coś poważnego, gdzie naprawdę niezbędna będzie karetką pogotowia.

(mip)

STYCZEŃ STULECIA?

Poprzedniej nocy słupek rtęci znacznie spadł: w Białymstoku notowano minus 24 stopnie, zaś w Suwałkach i Mikolajkach — minus 27 st. C. Zimno było również w styczniu. Średnia temperatura tego miesiąca wyniosła minus 10,6 st. C. W latach 1900-1977 średnia temperatura stycznia wahała się w granicach od minus 3,8 do minus 1,3 stopnia. Statystyczny zima — czy to kolejna zima stulecia? (mip)

opr. (mip)

JEDZIE, JEDZIE (NIEPOTRZEBNIE) POGOTOWIE

Białostockie Pogotowie Ratunkowe ma ostatnio pełne

Ciąg dalszy ze str. 1

Jakikolwiek rozwiązanie zostałoby wybrane, niezadowolonych będzie dużo. Nie jest to zresztą tylko nasz problem — występuje on przecież we wszystkich państwach leżących na tej samej szerokości geograficznej.

Są jednak kraje, które dość radykalnie potraktowały o-mawianą sprawę. Np. w Szwecji posypuje się solą tylko co odcinki o szczególnym ważnym znaczeniu komunikacyjnym. Natomiast zdecydowana większość dróg oraz ulic w tym kraju jest tylko przecierana, przy czym w bardziej niebezpiecznych punktach posypuje się je wyłącznie piaskiem. Przed poślizgiem chronią samochody, używane tu powszechnie kolce oraz łańcuchy. Takie rozwiązanie ma jednak również poważne minusy — dodatkowe elementy zamontowane na oponach

zakładowych planów poprawy warunków pracy Ludziom lżej jest wykonywać swoje zadania. Mimo długiego stażu, odczuwam — wyznaje — brak fachowej literatury, bo przy-biło trochę nowych zagadnień. Dlatego uczestniczyłem w kursie dla nowicjuszy, licząc że może coś nowego usłyszę i wykorzystam w swoim przedsiębiorstwie.

Uczelnia i kursy, a także uczestnictwo w kontrolach z-kładu przeprowadzanych przez inspektorów PIP, stanowią istotną formę współpracy ze społeczną inspekcją.

Podczas poniedziałkowych dyżurów w białostockim Okręgowym Inspektoracie Pracy rozwiązywane są najczęściej proste sprawy. Zainteresowani proszą o podpowiedzenie sposobów opracowywania zaleceń i uwag. Zdarzają się również przypadki utrudniania działalności społecznej nadzoru przez zwierzchników. W du-żych zakładach konflikty tego typu zdarzają się o wiele rzadziej niż w małych, gdzie dziwnym trafem na ogół słabiej jest ze znajomością przepisów i trudniej z respektowaniem nakazów.

LUCYNA SZEPIEL

WROCŁAW (PAP) — 11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie po-wołania Komisji do spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Pinorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nieodpłatnie rozdystrybuowanych przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłat sądową w wysokości 52 tys. zł.

W ustnym uzasadnieniu wyroku sąd stwierdził, że z okoliczności faktycznych sprawy i załączonych dokumentów wynika fakt pobrania przez J. Piniora z konta bankowego, a następnie z kasy B. Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” 80 mln zł. Wypłacone to było faktycznym powierzeniem pieniężnym zgodnie z art. 124 paragraf 1 Kodeksu Pracy na J. Piniorze ciążył obowiązek rozliczenia się z tej kwoty. Podnoszony podczas procesu przez pozwanego zarzut rocznego przedawnienia roszczeń nie mógł być wzięty pod uwagę, gdyż bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął się 3 grudnia 1981 r. lub 13 grudnia tegoż roku, bowiem wówczas nie istniał problem rozliczenia, ponieważ działalność byłego pracodawcy — NSZZ „Solidarność” została zawieszona. Po wprowadzeniu stanu wojennego majątek zawieszony byłych związków zawodowych przejął właściwy terenowy wojewoda. Intencją tego przejęcia było zabezpieczenie majątku do czasu wejścia w życie przepisów ustawy z 3 października 1982 roku o związkach zawodowych. Dopiero Komisja d/s Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie po przejęciu majątku od wojewody wrocławskiego mogła domagać się od J. Piniora wspomnianego powierzenia, a nie rozliczenia kwoty. W tej sytuacji zarzut przedawnienia nie może być brany pod uwagę.

Wyrok jest nieprawomocny.

WROCŁAW (PAP) — 11 bm. przed Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zakończył się proces cywilny w sprawie po-wołania Komisji do spraw Zarządu Majątkiem Związków Zawodowych w Warszawie przeciwko pozwanemu Józefowi Pinorowi, o zwrot kwoty 80 mln zł pobranych 3 grudnia 1981 r. w NBP we Wrocławiu, a następnie nieodpłatnie rozdystrybuowanych przez J. Piniora tytułem kosztów procesowych 8750 zł oraz opłat sądową w wysokości 52 tys. zł.

Partia w urzędzie

Co zrobiliśmy — co powinniśmy

— Każdy z 230 członków partii ma przydzielone zadanie indywidualne — mówi STANISŁAW KAFAR, I sekretarz Zakładowej organizacji PZPR przy Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach. — Rozliczanie z wykonania tych zadań odbywa się w gronie członków poszczególnych OOP.

NAJLEPSZA OKAZJĘ do takich rozliczeń stanowi zebrań sprawozdawczych. Odbyły się one niemal we wszystkich trzynastu oddziałach organizacyjnych partii. Na 15 lutego zaplanowaliśmy konferencję zakładową, która podsumuje dorobek osiągnięty od chwili wyborów, tzn. od jesieni 1983 roku. Oceni plusy i wypunktuje minusy występujące w dotychczasowym działaniu. Nakreśli kierunki pracy na drugą część kadencji.

Rola partii w urzędzie państwowym jest widoczna nie tylko przy okazji zebrań czy szkoleń. Szczególnie w tej kadencji nastąpiło ożywienie działalności. Wynikało to z potrzeby solidnego wdrożenia ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, kodeksu powinności urzędników państwowych PRL oraz innych nowych przepisów o etyce postępowania urzędników.

Organizacja partyjna działająca w suwalskim Urzędzie Wojewódzkim zajmuje się

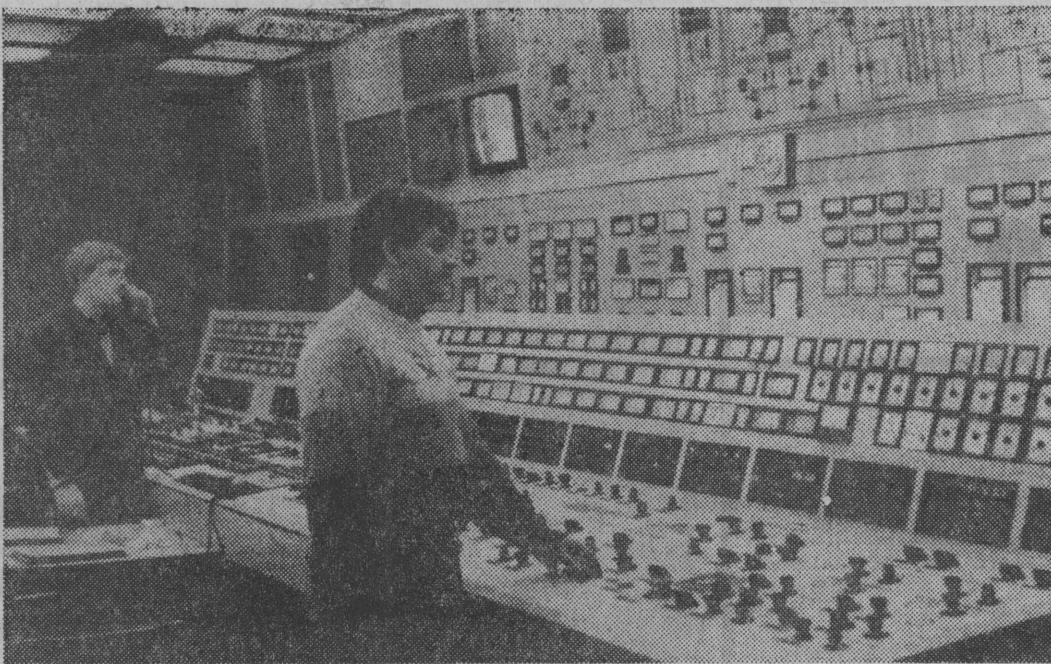
więc nie tylko szkoleniem politycznym, ale i zawodowym. Wynika to z troski o lepszą jakość pracy urzędników oraz właściwej obsługi interesantów. Partia chce mieć bezpośredni udział w doskonaleniu zawodowym i etycznym kadry kierowniczej i urzędniczej. Obecnie uczestniczy w przeprowadzaniu przeglądu kadrowego.

W myśl uchwały podjętej na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Urzędzie Wojewódzkim, I sekretarz Komitetu Zakładowego jest członkiem kolegium wojewody, natomiast pierwszy sekretarz organizacji oddziałowych wchodzi w skład kierownictwa poszczególnych wydziałów UW.

Zakładowa organizacja partyjna współdziała z istniejącymi w Urzędzie Wojewódzkim kołami ZSL i SD oraz ZSMP. Jednym z przejawów współpracy jest m. in. wspólne posiedzenie Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Pracowniczej poświęcone ocenie działalności socjalno-bytowej w 1984 roku i nakreśleniu programu działania na rok bieżący.

Jak zapewnia tow. S. Kafar, podejmowane jest też współdziałanie Komitetu Zakładowego UW z organizacjami partyjnymi działającymi w urzędach miejskich, gminnych i miejsko-gminnych. Chodzi nie o dyrgowanie, ale koleżeńskie kontakty, w razie potrzeby zachęcającą inspirację.

H. VANEK



NA ZDJĘCIU: Mirosław Prus i Stanisław Wojtkowski przy obudowie nastawni bloku I.

Aby w mieszkaniach było ciepło

Co za dużo, to niedrogo — mówi stare przysłowie, mroź jakby się uwziął i trzyma. Temperatura w mieszkaniach coraz niższa, zziębnięte są ekspedientki w sklepach, ręce grabieża pracowników w halach produkcyjnych, zimno jest kolejarzom, służbie leśnej i transportowcom.

Grzejemy całą mocą i parą — mówi zastępca dyrektora białostockiej Elektrociepłowni EC-II — mgr inż. Józef Leszczyński. — Wszystkie urządzenia są sprawne i pracują na pełnych obrotach a mimo to wiemy, że są domy a nawet całe osiedla mieszkaniowe nie dogrzane. Odczytujemy to z temperatury wody powracającej z miasta do naszych kotłowni.

Czy możemy na to coś zaradzić? Niewiele. Musimy

przecież wiedzieć, że ogrzewamy blisko 30 proc. mieszkań więcej niż wynosi moc produkcyjna naszej elektrociepłowni. Jest to ogromne przeładownictwo węgla z wagonów i transportujących go taśmociągami na młyny i do kotłowni.

Nie najlepszy otrzymujemy węgiel, którego obecnie spa-

lamy na dobę ponad sto ton. Jednym słowem, mroź to nasz wielki wróg. Około stu pracowników utrzymuje w stałym ruchu urządzenie do rozładownictwa węgla z wagonów i transportujących go taśmociągami na młyny i do kotłowni.

Tekst i fot. R. SIENKO



NA ZDJĘCIU: Mechaniczny rozładunek węgla z wagonów.

NA ZDJĘCIU: Henryk Bałul — obchodowy bloku.

Pchanie wózków... pomysłami

W augustowskim tartaku pracuje jeszcze fiński wózek do transportu drewna kupiony 20 lat temu. — Gdyby — zastanawia się dyrektor Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, Ryszard Kołowski — drzewiarze ci napisali do firmy, że u nich tenże wózek jest jeszcze sprawny, zapewne w prezencie dostaliby nowy.

OSPRAWNOŚCI transportowego sprzętu w tartakach podległych BPPD decydują w dużej mierze racjonalizatorzy. Sprzet ten głównie w latach siedemdziesiątych, kupowało się wszędzie. Można więc teraz dobrać niemal każdy sprzęt do potrzeb europejskiej myśli technicznej w tej dziedzinie. Pracują tu wózek z Czechosłowacji, Rumunii, Szwecji, Austrii, Finlandii. Taką różnorodność maszyn z importu i brak do nich części zamiennych zmusza załogi do racjonalizacji (zwłaszcza, że 80 proc. „tarczyn” prac stanowią transport). Alternatywa bywa najczęściej taka, że albo trzeba dźwigać kłody albo brać się za racjonalizację i części, dorabiać własnym sposobem. Marian Lis z Gódnia, Stefan Makarek z Wydmyn, Marian Orzechowski z Orzechowa i wielu innych wola drugie wyjście.

Niemalże wszystkich przysporzyła regionalnym tartakom maszyna bezdługościowa racjonalizatorska. Rozdrabnia ona surowiec odpadowy. Gotowa masa sprzedaje się wówczas fabrykom płyt wiórowych w Suwałkach i Grajewie.

— Pracujemy teraz — mówi inż. IRENA BAKOWSKA — nad udoskonaleniem naszej podstawowej obrabiarki do drewna — obrabiarki Chodźki. To by o gabarytach deski decydowała nie sprawność rak operatora, ale sama maszyna. Temat ten został zlecony do opracowania białostockiemu Zakładowi Wdrożeń Projektów Wykonawczych. Gdyby eksperyment się udał, zapewne chętnie skorzystałyby wiele tartaków w kraju. Udoskonalona obróbka drewna pozwoliłaby również na zwiększenie eksportu tarczy. (Z)

— Od trzech miesięcy chodzę regularnie, często dwa razy w tygodniu — skarży się rencista III grupy Zofia B. z Białegostoku — do wydziału zatrudnienia. Podobnie jak ja przychodzi tu dużo ludzi. Szukają pracy. Jakże otrzymują oferty? — Szybciej rekawie, lekkiej konfekcji; „Cepelia” oferuje chałupnictwo. To mi nie odpowiada.

Pani Zofia B. najchętniej usiadaby w portierni np. w szkole czy szpitalu. Czy trudno emerytowi bądź renciście znaleźć dodatkową pracę? Często fakty mówią co innego, niż zainteresowani. Ludzie szukają bowiem tzw. dobrej roboty, czyli lekkiej, dobrze opłacanej i najlepiej takiej „w której by się posiedziało” — 2-4 godziny dziennie. Oni mówią, że trudno znaleźć odpowiednie zajęcia.

Przedsiębiorstwo natomiast, jeśli decyduje

stan ich zdrowia. Starają się również zaofiarować im konkretne stanowiska. W ubiegłym roku z usług poradni skorzystało 1700 osób; niektóre z nich zgadłyby w tym czasie zmienić trzykrotnie swoje miejsce pracy.

— Dla nas — mówi kierownik poradni, Krzysztof Kostowski — najważniejsze jest to, czy emeryt bądź rencista ma ochotę na zatrudnienie. Możemy zaproponować mu pracę. Kiedy brakuje odpowiednich ofert na rynku, uciekamy się czasem nawet do próśb i nalegań w stosunku do potencjalnego pracodawcy. Niestety, wielu naszym pacjentom faktycznie na tym nie zależy. Oni dzisiaj pracują, jutro mogą nie stawić się na swoim stanowisku. Wielu z nich po prostu bada rynek; jak będzie finansowo krótko, to gdzie i ile można dorobić.

Emeryt szuka pracy czy praca emeryta?

się na zatrudnienie osoby niepełnosprawnej (bo taką zazwyczaj bywa rencista, czy emeryt), chciałoby mieć z tego pożytek, dać jej konkretną robotę na te cztery „poletatowe” godziny dziennie. Proponuje się więc stanowisko słuszarza, tokarza, referenta do spraw technicznych. Wydatki na fundusz płac są teraz liczone wszędzie skrupulatnie. Zgodnie z nowymi regulacjami przedsiębiorstwa od połowy ubiegłego roku prowadzi samodzielnie politykę kadrową. Wydział zatrudnienia nie może więc im niczego nakazać, jeśli chodzi o stworzenie miejsca pracy np. dla rencisty. Może on o nie prosić lub go szukać.

W Białymstoku przy ul. Warszawskiej istnieje — jedna z pięciu w Polsce — Wojewódzka Poradnia Rehabilitacji Zawodowej. Jest to niejako wydział zatrudnienia dla emerytów i rencistów, łączący jednocześnie obowiązki organu administracji i placówki służby zdrowia. Formalnie poradnią jest agencja Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. Jędrzeja Śniadeckiego. Tu pracują ludzie, którzy mogą swoim pacjentom doradzić, gdzie powinni pracować, żeby nie pogarszał się

Za ile? — jest to dla tych ludzi zasadnicze pytanie. Nie szukają oni przecież pracy przez wzgląd na ambicje zawodowe czy nadmiar wolnego czasu. Idą np. do sprzątnięcia i chcą dostać nie mniej niż 7 tys. złotych, mimo że ów połatwat sprzątkacz kurczy się zazwyczaj do jednej, dwóch godzin pracy dziennie.

Najbardziej poszukiwana jest osoba w portierni, najlepiej w ogrzonym i bezpiecznym budynku. Prawie monopolistą w tej branży jest Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w Białymstoku przy ul. Krakowskiej. Specjalizuje się ona w dozorze mienia. Zatrudnia ludzi do pilnowania garaży, parkingów, magazynów i różnych innych obiektów. Około 40 proc. dozorców stanowią kobiety. Zdaniem Bernarda Kolberga kobiety na ogół lepiej sprawują się na tych stanowiskach niż mężczyźni. W tej chwili w spółdzielni leży około 50 nie załatwionych ofert z różnych miejscowości naszego regionu. Może więc niektórzy wybiorą coś dla siebie.

A. RADZIUKIEWICZ

Rozbudowa włocławskich „fajansów”

Przeszło 100-letnie Zakłady Ceramiki Stołowej we Włocławku wkracza w drugą młodość. Rozpoczęła się od dawna oczekiwana rozbudowa fabryki. Kosztom ponad 2 mld zł powstają nowe obiekty produkcyjne. W nowoczesnych warunkach powstawać będą fajansowe cacka. Budo-

wa zaawansowana jest w ok. 30 proc. i wszystko wskazuje na to, że za 2 lata, zostanie ukończona.

Nowa fabryka produkować będzie nadal popularne, poszukiwane na rynku krajowym i za granicą naczyń użytko-

wa. Unowocześnienie linii produkcyjnej pozwoli wykonać fajanse lepszej jakości i w większych ilościach, o nowych wzorach i modelach. Natomiast stare hale staną się siedzibą przyfabrycznego muzeum fajansu i ceramiki.

(P)

Nad nową ordynacją wyborczą (4)

Data czy daty wyborów

Język bywa dość kłopotliwym narzędziem przekazywania myśli. Często stwarza nam trudności. To uważa nie tylko o języku polskim. Podobne trudności występują w każdym języku naturalnym. Dają one o sobie znać zwłaszcza wtedy, kiedy potrzebna jest masywna precyzja wypowiedzi. Bywa bowiem, że dla określenia tego samego postugujemy się różnymi wyrazami. Ale bywa i na odwrót. Postugujemy się jednym wyrazem dla określenia różnych rzeczy.

dwa kolejne dni, przy czym jeden z nich będzie dniem ustawowo wolnym od pracy.

Druga różnica to możliwość (ale nie obowiązek) przeprowadzenia wyborów w ciągu dwóch dni. Powiedzmy w sobotę i niedzielę albo w niedzielę i poniedziałek.

Przyjęcie II wariantu wymagałoby zmiany Konstytucji, albowiem odpowiedni jej zapis stanowi, iż datę wyborów wyznacza się na dzień (znaczy: jeden) wolny od pracy.

Jeżeli wybory miałyby się odbywać jednego dnia, lokale wyborcze otwarte by były przez dwa dni od godz. 6 do godz. 20. Istotnie, to skrócenie czasu funkcjonowania lokali wyborczych jest w takim przypadku całkowicie uzasadnione.

Który zatem wariant uważa za lepszy? Wynowiadający się dotychczas w dyskusji w sprawie wyznaczania daty wyborów, a w niektórych środowiskach wyraża zdziwienie, jednoznacznie opinia, że przy tym wariantu pierwszy dzień wyborczy, czyli bez zmian.

Jakie nadają argumenty? Wielu dyskutantów powiada, że jeżeli ktoś chce wziąć udział w wyborach, a przecież powinien chcieć każdy, bo to nawet obywatelski obowiązek, to z powodzeniem zdąży do urny wyborczej w ciągu jednego dnia. Nawet jeśli pracuje tego dnia przez 13 godzin, jak np. dozorca, to jeszcze ma 4 godziny po pracy, aby przyjechać do lokalu wyborczego i wziąć udział w głosowaniu. Nie ma zatem jakiegokolwiek problemu, aby czas głosowania przedłużyć na dwa dni. Wszak obwód wyborczy obejmuje nie więcej niż 3 tysiące mieszkańców.

Osobiście przyłączam się do tych głosów. Nie trzeba poprawiać tego, co jest dobre, co się sprawdziło w trybunałach praktyki. W technice, w produkcji jest i tym zapewne inaczej. Ale w uregulowaniach prawnych ważna jest przede wszystkim stabilność. Zmiany dla samej idei wprowadzania zmian tutaj nie mają sensu. Tym bardziej, gdy wymagają zmiany Konstytucji.

Z. MŁYŃCZYK

Z WŁOCŁAWSKICH LISTÓW

Cena nie kompetencji

Jestem opiekunem osoby niepełnosprawnej. Do tej pory wkładał do koperty gotówkę, którą oddawał jej. Teraz otrzymałem w poczekalni, w przednim miejscu zamieszkania, tj. w administracji „Osiedla Młodych”. W 1982 r. przeprowadziliśmy się do mieszkania w osiedlu „Białostoczek”. Kartki zaczęłam otrzymywać do mojego zakładu pracy w „Fastach”.

Wszystko było w porządku do momentu, kiedy na wkładkę podopiecznej zabrakło miejsca. Nie ma teraz chętnych do wydania nowej, a wiadomo — bez aktualnej nie można otrzymać kartek żywnościowych. Zaczęło mnie odpychać od Annasza do

Kafkasa. Dział osobowy w moim zakładzie pracy nie wydał wkładki motywując tym, iż podopieczna nie jest pracownikiem. Zwróciłem się do Urzędu Miejskiego. Również mi odmówiono i skierowano z powrotem do zakładu.

Nie wiem już — gdzie mam się udać? Dlaczego urzędnicy są tak niekompetentni? Czy — aby załatwić do momentu, kiedy na wkładkę podopiecznej zabrakło miejsca, nie ma teraz chętnych do wydania nowej, a wiadomo — bez aktualnej nie można otrzymać kartek żywnościowych. Zaczęło mnie odpychać od Annasza do

BRONISŁAW KOTOWSKI Białystok ul. Siemiatycka 1

Śladem publikacji Okazją do szkoły

Ościągłymi dojeżdżąc do szkoły napisali do redakcji uczniowie i nauczyciele gminy Elk. Ich list pt. „Okazją do szkoły” zamieściliśmy w „GW” z 6 grudnia ub. roku.

Wyjaśnienia Inspektora Oświaty i Wychowania gminy Elk potwierdziły, iż bieżący rok szkolny jest wyjątkowo „pechowy” w organizacji dowożenia uczniów. Począwszy od września zaczęła psuć się cięglinka z przyczepą osobową oraz jeden z trzech posiadanych autokarów. Pozostałe pojazdy obsługują po kilka tras, w powódzie kilkunastominutowe przyspieszenie dowożenia z nich korzystają. (b)

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W OLCWNIKU, woj. suwalskie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następującego sprzętu rolniczego:

1. kombajn zbożowy Bizon Z-050, 2 szt. cena wywoławcza — 523.520—554.112 zł
2. ciągnik Ursus C-355, 6 szt. cena wywoławcza — 188.293—357.024 zł
3. rozrząsacz obornika RT-41H, 7 szt. cena wywoławcza — 32.332—49.915 zł
4. rozrząsacz obornika RT-41H nr 188/591, 1 szt. wg ceny złomu
5. przyczepa skrzyniowa D-44 A, 1 szt. cena wywoławcza — 66.515 zł
6. stertownik SEG-12, 1 szt. cena wywoławcza — 112.238 zł
7. przyczepa samobieżna T-010, 1 szt. cena wywoławcza — 81.195 zł
8. wóz paszowy KTU-10, 7 szt. wg ceny złomu

Przetarg odbędzie się w czternastym dniu od daty ukazania się ogłoszenia o przetargu o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z wyjątkiem pozycji 1, 2, 3.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 7—15.

Zakład zastrzega prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 567-1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO I DROŻDŻOWEGO „POLMOS” w Białymstoku, ul. Elewatorska 20 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. samochód marki „Tarpan” typ 233 S, nr rej. BKB 189R, rok prod. 1982
2. Cena wywoławcza — 300.600 zł

Przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 10 w pomieszczeniu przedsiębiorstwa.

Wymieniony samochód można oglądać w dniach 14—19 lutego 1985 r. od godz. 9.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa.

Podstawa prawna — Monitor Polski nr 23 z dnia 30 listopada 1982 r.

II przetarg na nie sprzedany samochód w I przetargu odbędzie się 14 dni później od daty I przetargu, tel. 513-092.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 447-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH ogłasza I, II PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochody:

1. Nysa T-522, nr rej. BKB 252B
cena wywoławcza I przetargu — 224.000 zł
II przetargu — 112.000 zł
2. Star A-29, nr rej. BKB 675R
cena wywoławcza I przetargu — 188.000 zł
II przetargu — 94.000 zł

Srodki transportu można oglądać w godz. 8—14 w dni robocze w Białymstoku przy ul. I Armii Wojska Polskiego 9.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

I przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 6 marca 1985 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 564-1

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARZY URZĘDU MIEJSKIEGO w Białymstoku ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu osobowego marki „Fiat” 125p, rok prod. 1979, nr nadwozia 796666, nr siln. 576090
2. Cena wywoławcza I przetargu — 259.000 zł
II przetargu — 130.000 zł

W/w samochód można oglądać w dni powszednie w godz. 8—15 w soboty 8—12 na placu Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Lenina 9.

I przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 10 w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym ul. Lenina 7, II piętro, pokój 16.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Urzędu Miejskiego.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu.

k 514-1

ZAKŁAD BUDOWNICTWA WZSR „SCH” w ŁOMŻY Oddział Budowlano-Montażowy w Ciechanowcu ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

1. żuraw samochodowy ZS-3 zamontowany na samochodzie „Star” 25, rok bud. 1966
2. Cena wywoławcza — 181.540 zł

Przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. w OBM Ciechanowiec o godz. 10.

W razie niedojścia do I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

k 380-1

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY OBIEKTÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ „BUDOPOL-PISZ” ul. Warszawska 47, 12-200 Pisz ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY wyłącznie dla jednostek gospodarki uspołecznionej na n/w pojazdy:

1. Łada Waz 2103, nr podw. 3197320, rok prod. 1979
cena wywoławcza — 332.500 zł
2. Nysa M 522/2, nr podw. 197895, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 227.500 zł
3. Uaz 496B, nr podw. 30433, rok prod. 1979
cena wywoławcza — 488.500 zł
4. Żuk A 11 M, nr podw. 151444, rok prod. 1973
cena wywoławcza — 241.600 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 w Pisz przy ul. Warszawskiej 47.

Pojazdy można oglądać w dniach 25—27 lutego 1985 r. do godz. 11 na terenie przedsiębiorstwa.

W wypadku niesprzedania pojazdów w I licytacji, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. Zastrzegamy sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 389-1

INSPEKTOR OŚWIATY I WYCHOWANIA W KOŁAKACH ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu osobowego SAN-H-100A, rok prod. 1971
2. Cena wywoławcza — 82.000 zł

Przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 9 w budynku Szkoły Podstawowej w Kołakach.

Wyżej wymieniony samochód można oglądać w każdy dzień na terenie szkoły.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do Banku Spółdzielczego w Kołakach nr konta 945242-303-225.

W razie niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się II przetarg w/w sprzętu w tym samym dniu o godz. 10.

k 359-1

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W BIAŁEJ PISKIEJ ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu Fiat 125 p 1300, nr rej. SUC 779 B, rok prod. 1973, nr fabr. 285373
cena wywoławcza — 282.000 zł
2. samochód Nysa 521, nr fabr. 143674, nr rej. SUA 078 K, rok prod. 1975
cena wywoławcza — 131.000 zł
3. samochodu Żuk A-06 B, nr fabr. 232422, nr rej. SUC 424 G, rok prod. 1976
cena wywoławcza — 159.000 zł
4. ciągnik Ursus C-360, nr fabr. 327225, rok prod. 1978, nr rej. SUA 701 P
cena wywoławcza — 238.000 zł

I przetarg odbędzie się w dniach 27 lutego 1985 r. o godz. 11 w warsztatach Zespołu Szkół Rolniczych w Białej Piskiej na samochod osobowy, Nysę i ciągnik oraz 28 lutego 1985 r. o godz. 11 w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Prawdowie koło Mikołajek na samochod Żuk.

Jeżeli w I przetargu nie zostaną sprzedane w/w pojazdy, to II przetarg odbędzie się 5 marca 1985 r. o godz. 11 w warsztatach szkolnych, a samochód Żuk w o godz. 11 w ZSR w Prawdowie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do kasy szkoły w Białej Piskiej i Prawdowie.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 10—14 w warsztatach szkolnych, a samochód Żuk w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Prawdowie.

k 454-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Przerosli ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników na n/w sprzęt:

1. silosokombajn nr fabr. 611670, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 109.480 zł
2. obspadnik nr fabr. 3698, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 7.968 zł
3. kopaczka elew. nr fabr. brak, nr inwent. I-21/2/81 rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 36.960 zł
4. kopaczka elew. nr fabr. 4504, rok prod. 1981
Cena wywoławcza — 51.520 zł
5. kopaczka elew. nr fabr. 6590, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 40.320 zł
6. sadzarka 2-SaBn 62,5, nr fabr. 37740, rok prod. 1977
Cena wywoławcza — 27.047 zł
7. ciągnik C-360, nr fabr. 392442, nr siln. 1020208 rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 320.145 zł
8. ciągnik C-360, nr fabr. 202911, nr siln. 331897 rok prod. 1976
Cena wywoławcza — 313.294 zł
9. ciągnik C-360, nr fabr. 402144, nr siln. 410955, rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 289.002 zł
10. kultywator nr inw. I-18/2/81, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 6.955 zł
11. siewnik zbożowy, nr fabr. brak, nr inwent. I-3/2/81 rok produkcji 1979
Cena wywoławcza — 46.694 zł
12. ciągnik C-360, nr fabr. 371428, nr siln. 06710 rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 268.448 zł
13. przyczepa D-47B, nr fabr. 88174, rok prod. 1981
Cena wywoławcza — 85.680 zł
14. przyczepa D-47A, nr fabr. 53954, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 117.500 zł
15. przyczepa D-47B, nr fabr. 88173, rok prod. 1981
Cena wywoławcza — 75.480 zł
16. przyczepa D-47A, nr fabr. 45986, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 65.800 zł

Przetarg odbędzie się 22 lutego 1985 r. o godz. 10 w bazie SUR Przerosli.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SUR Przerosli za okazaniem nakazu płatniczego podatku gruntowego do dnia 22 lutego 1985 r.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Maszyny można oglądać trzy dni przed przetargiem w godz. 10—14 w bazie SUR Przerosli.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 488-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W CIMOSZKACH gm. Wieliczki woj. suwalskie ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt rolniczy:

1. ciągnik C-360
cena wywoławcza — 585.252 zł
2. ciągnik DT 75 M
cena wywoławcza — 359.964 zł
3. ciągnik DT 75 MR
cena wywoławcza — 512.240 zł
4. prasa do słomy Z 224
cena wywoławcza — 242.228 zł
5. plug 3-skirowy
cena wywoławcza — 20.801 zł
6. plug 3-skirowy
cena wywoławcza — 20.512 zł
7. plug podorywkowy 5-skirowy
cena wywoławcza — 17.850 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 w świetlicy RSP.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy RSP najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

W przypadku niesprzedania sprzętu w I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg, a ceny z I przetargu zostaną obniżone o 50 proc.

Sprzęt można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i dni świątecznych w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo wstrzymania przetargu bez podania przyczyn.

k 552-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w RUTKACH, 18-312 Rutki, woj. łomżyńskie ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w maszyn rolniczych:

1. przyczepa D 47 B, 3 szt.
cena wywoławcza — 31.930—35.805 zł
2. przyczepa D 47 A, 5 szt.
cena wywoławcza — 35.805—46.200 zł
3. zbiornik na cement Z-25, 1 szt.
cena wywoławcza — 43.503 zł
4. silnik spalinowy 1 HC103, 1 szt.
cena wywoławcza — 16.233 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1985 r. o godz. 10 w biurze SKR Rutki.

Maszyny można oglądać codziennie w godz. 10—14 oprócz sobót i świąt.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 566-1

WZSR „SCH” Zakład Obrótu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 8 ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. Robur LO-3000, nr siln. 3404-06236, nr podw. 29718/14086, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 118.000 zł
2. Żuk typ A-11, nr siln. 6561, nr podw. 231010, rok prod. 1975
cena wywoławcza — 126.700 zł

Przetarg odbędzie się 28 lutego 1985 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu.

Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 9—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 360-1

PISKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK W PISZU „Sklejka Pisz”, 12-200 Pisz, ul. Żymierskiego 37, tel. 22-00 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż maszyn i urządzeń:

1. lokomotywa spalinowa typ LS-60, rok prod. 1965
cena wywoławcza — 142.655 zł
2. dziurkarka kart „Soemtron” z urządzeniem piszącym typ 415-I, nieeksploatowana, rok bud. 1978
cena wywoławcza — 180.000 zł
3. sprawdzarka kart „Soemtron” typ 425-I, nr fabr. 60500, rok bud. 1978, stan b. dobry, nieeksploatowana
cena wywoławcza — 160.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 na terenie n/zakładu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przetargu mogą brać udział tylko jednostki gospodarki uspołecznionej.

Wszelkich informacji udziela Dział Głównego Mechanika, tel. 22-00 wew. 51.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 465-1

FABRYKA WYROBÓW RUNOWYCH „BIRUNA” w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu „Volga” Gaz-24, nr podw. 679397, rok prod. 1980
2. cena wywoławcza — 900.000 zł

Przetarg odbędzie się 28 lutego 1985 r. o godz. 10 w Fabryce przy ul. Nowotki 15.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy fabryki najpóźniej w przeddzień przetargu o godz. 9.

W przypadku niedojścia do sprzedaży w I terminie, II przetarg odbędzie się 7 marca 1985 r. o godz. 10.

Samochód można oglądać od 21 lutego 1985 r. w godz. 11—14 przy ul. Nowotki 15.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 612-1

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 27 listopada 1984 r. w sprawie II K 1088/84 SKAZANI zostali: 1. Tadeusz Zamojski, a. Onufrej 1 Marjański, ur. 3 lipca 1954 r. w Zawadach, zam. Bielsk Podlaski, ul. M. Buczka 9 na karę 50.000 złotych grzywny, 2. Walenty Burylo s. Teodora 1 Annę, ur. 18 listopada 1959 r. w Lewkach, zam. Lewki 18, gm. Bielsk Podlaski, 3. Jarosław Purow s. Mikołaja 1 Niny, ur. 11 marca 1949 r. w Bielsku Podlaskim, zam. Bielsk Podlaski, ul. Dąbrowski 27 na karę po 60.000 zł grzywny za to, że w okresie od listopada 1983 r. do lutego 1984 r. w Bielsku Podlaskim wydalił nielegalne karty zezwoleń uprawniające do zakupu paliwa, w ten sposób, że: 1) kartej 1 używał jako autentycznej w/w dokument, to jest o czym z art. 4 ust. 1 Ustawy z dnia 25 września 1981 r. o zwalczaniu spekulacji.

k 386-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s Wykroczeń przy Naczelniku Miasta i Gminy w Zambrowie UKARAŁO prawomocnym orzeczeniem z art. 81 § 1 k.w. Ob. Józefa Raskiewicz, s. Tadeusza, ur. 1961.02.19, zam. Chlebiotki Nowe, kara zasadniczą grzywny w wys. 18.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego, w razie nieuwzględnienia grzywny, jako karę dodatkową orzekło: zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 18 miesięcy oraz podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości na łamach „Gazety Współczesnej” na koszt obwinionego, obciążony kosztami postępowania w wys. 150 zł za to, że: 1) w/w w dniu 28 października 1984 r. o godz. 2 na drodze Chlebiotki — Strękowa Góra, kierował motocyklem WSK będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu; 2) w miejscu i czasie jak w pkt. 1 kierował motocyklem nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów.

k 384-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s Wykroczeń w Zambrowie, w postępowaniu zwanym UKARAŁO prawomocnym orzeczeniem z art. 81 § 1 k.w. Ob. Budziszewskiego Tadeusza, s. Franciszka, ur. 1921.06.14, zam. Bielewice Soluchskie, kara zasadniczą grzywny w wys. 12.000 zł z zamianą na 40 dni aresztu zastępczego, jako karę dodatkową orzekło: podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości na łamach „Gazety Współczesnej” oraz w zakładzie pracy na tablicy ogłoszeń na okres 7 dni, obciążony kosztami postępowania w wys. 150 zł oraz kosztami chemicznej analizy krwi w wys. 300 zł za to, że: w/w w dniu 1984.08.17 o godz. 1 na stacji PKP w Zarebach Kościelnych, będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu, wykonywał czynności zawodowe jako nastawniczy w nastawni ZK-1 stacji PKP Zareby Kościelne.

k 341-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s Wykroczeń w Zambrowie, w postępowaniu zwanym UKARAŁO prawomocnym orzeczeniem z art. 81 § 1 k.w. Ob. Budziszewskiego Tadeusza, s. Franciszka, ur. 1921.06.14, zam. Bielewice Soluchskie, kara zasadniczą grzywny w wys. 12.000 zł z zamianą na 40 dni aresztu zastępczego, jako karę dodatkową orzekło: podanie treści orzeczenia do publicznej wiadomości na łamach „Gazety Współczesnej” oraz w zakładzie pracy na tablicy ogłoszeń na okres 7 dni, obciążony kosztami postępowania w wys. 150 zł za to, że: w/w w dniu 1984.10.27 o godz. 9.30 w Iglewiczach Soluchskich, gm. Zareby Kościelne, publicznie w miejscowym sklepie PSP bezcennie krzyżował oraz donosił głosem używał słów wulgarnych, powszechnie uznanych za nieprzyzwoite w obecności innych przebywających tam osób. Czynem swoim zakłócił spokój i porządek publiczny.

k 342-1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU WODNO-MELIORACYJNEGO w Białymstoku, ul. Elewatorska 11/1 ogłasza PRZETARG na sprzedaż:

1. samochód „Syrena” R-20, nr podw. 376703, rok prod. 1977, nr rej. BKA 857 B
cena wywoławcza — 84.525 zł
2. przyczepa skrzyniowa GKB-8350, nr podw. 35817, rok prod. 1979, nr rej. BKP 537 B
cena wywoławcza — 65.000 zł

I przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 10 w świetlicy PSiTWM w Białymstoku przy ul. Elewatorskiej 11/1.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Cena wywoławcza II przetargu zostanie obniżona w poz. 1 o 20 proc., a w poz. 2 o 40 proc.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa lub przelewem na konto 805012-1300 BGZ O/W Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.

Wyżej wymienione środki można oglądać na placu PSiTWM w Białymstoku, ul. Elewatorska 11/1.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 623-1

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Woźnej gm. Rajgród, woj. łomżyńskie ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu rolniczego:

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W GRABOWIE woj. łomżyńskie ogłasza I i II PRZETARG OGRANICZONY dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na n/w sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Ilość	Cena wywoławcza
1.	ciągnik Ursus	C-360	6	310.846—362.724,—
2.	przyczepa wywrotka	D-47B	2	63.860—76.230,—
3.	kopaczka elewatorowa	Z-609/2	5	38.304—59.360,—
4.	kosiarka rotacyjna	ZTR-165	1	28.489,—
5.	kolumna parnikowa	PAC-1,8	1	101.370,—
6.	wiązałka	WC-5	1	85.680,—
7.	sadzarka	2Sa BN62,5	2	32.895—38.743,—
8.	kultywator	U-410	1	5.989,—
9.	brona talerzowa	U-202	1	15.680,—
10.	piług	Pz-330	3	12.198—14.124,—
11.	piług linowy	U-042	1	13.200,—

III PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

1.	samochód „Syrena”	R-20	1	60.000,—
2.	ładowacz „Cyklop”	T-214/1	1	52.500,—
3.	rozsiwacz wapna	RCW-3	2	17.500—18.000,—
4.	prasa wysokiego zgniotu	K 442/1	1	90.000,—
5.	ciągnik „Ursus”	C-360	1	220.000,—
6.	przyczepa kłonicowa	PK-4	1	35.000,—

Przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 10 w świetlicy SKR Grabowo.

W/w sprzęt można oglądać codziennie oprócz świąt i wolnych sobót w godz. 7—15.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 444-1

GOSPODARSTWO SZKOLNE ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W WOJEWODZINIE, 19-200 GRAJEWO, woj. łomżyńskie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Rok prod.	Nr inw.	Cena
1.	roztrząsacz obornika RT-414	1971 6/31/5/72 54.000,—
2.	silosokombajn E-067/1	1969 10/37/70 54.848,—
3.	sieczkarnia polowa Z-310	1976 18/5/76 154.912,—
4.	pryzmat niskiego cięcia Z-311	— 17/5/76 52.156,—
5.	podbieracz do sieczkarni Z-313	1979 13/5/80 13.950,—
6.	rozsiwacz wapna RCW-3	1972 4/5/73 41.760,—
7.	kosiarka rotacyjna ZTR-165	1976 14/37/5/76 40.716,—
8.	kosiarka rotacyjna ZTR-165	1979 15/5/79 8.525,—
9.	przyczepa objętościowa D-45	1972 16/59/7/72 192.504,—
10.	ciągnik C-4011	1968 12/74/68 185.673,—
11.	ciągnik C-355	1974 15/7/74 29.920,—
12.	przyczepa objętościowa PWS-1	1972 17/59/7/72 27.280,—
13.	przyczepa objętościowa PWS-1	1974 13/59/7/72 29.920,—
14.	przyczepa objętościowa PWS-1	1974 19/7/74 50.000,—
15.	naczepa asenizacyjna T-507	1974 2/5/74 29.760,—
16.	rozsiwacz wapna RCW-3	1979 7/29/79 —
17.	sternik	— —
18.	piług PZ-330	— 13/5/74 4.480,—

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 9 w Gospodarstwie Szkolnym Zespołu Szkół Rolniczych w Wojewodzinie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy gospodarstwa, do dnia przetargu.

Maszyny można oglądać w dni powszednie w godz. 8—15.

W razie niesprzedania maszyn w I licytacji, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 354-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH W NOWYCH PIEKUTACH organizuje w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 10 PRZETARG OGRANICZONY dla rolników z woj. łomżyńskiego na n/w sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa sprzętu	nr identyfikacyjny	cena wywoław.	lokalizacja
1.	przyczepa D-47A	80231	102.930,—	1
2.	ładowacz Cyklop	740249	99.000,—	1
3.	wiązałka WC-5	102179	84.000,—	1
4.	żniwiarka pokosowa	10539	84.700,—	2
5.	przyczepa D-47B	50574	80.340,—	2
6.	przyczepa D-47B	50514	65.280,—	2
7.	roztrząsacz RT 44h	5914/J	65.860,—	2
8.	podwozie barakowóz PC1	179	40.600,—	3
9.	kosiarka rotacyjna	7099	41.355,—	3
10.	rozsiwacz RCW 3	61921	44.748,—	3
11.	sadzarka 2 Sabn 75	5911/L	28.509,—	3/2
12.	wiązałka WC-5	102520	84.000,—	3
13.	brona talerzowa U 240	3840	36.639,—	3
14.	ciągnik DT-75 M	28887	399.960,—	3
15.	brona zębata U/272/2	5901/L	16.745,—	3
16.	kultywator U 410	1268	10.240,—	3

Osoby przystępujące do przetargu winny posiadać nakaz płatniczy podatku gruntowego oraz wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 jako NIEOGRANICZONY bez ponownego ogłaszania.

SUR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 615-1

KÓŁKO ROLNICZE Międzyzakładowa Baza Maszynowa w JEŃKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY w dniu 28 lutego 1985 r. o godz. 10 na n/w maszyny:

1.	ciągnik C-360, nr 343566	cena wywoławcza — 357.515 zł
2.	kosiarka rotacyjna Z-036, nr 2205	cena wywoławcza — 24.242 zł
3.	wiązałka WC-5, nr 34788	cena wywoławcza — 92.400 zł
4.	przetrasacz-zgrabiarka, nr 3475	cena wywoławcza — 26.784 zł
5.	przyczepa D-47 A, nr 78086	cena wywoławcza — 17.460 zł

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy KR MBM na godzinę przed przetargiem.

II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11. k 593-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII Oddział Terenowy w Elku, ul. Suwalska 46 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY, który odbędzie się 26 lutego 1985 r. o godz. 10 w Lecznicy dla Zwierząt w Elku, ul. Suwalska 46 na sprzedaż: samochodu „Syrena” R-20”, rok prod. 1978, nr siln. 356342, nr podw. 411854

cena wywoławcza — 150.000 zł

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

W/w samochód można oglądać codziennie w godz. 8—14 z wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Za wady ukryte w pojeździe OT nie odpowiada. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu po upływie dwóch godzin.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 467-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W WASILKOWIE ul. Wojtchowska ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 10 na:

1.	samochód osobowy „Wołga” Gaz 24, rok prod. 1981	cena wywoławcza — 672.000 zł
2.	ciągnik C-355, nr 215091, rok prod. 1974	cena wywoławcza — 238.464 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 w świetlicy pod barem Leśnym w Nurcu Stacji.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 13.

Pojazd i młyn oraz dokumentację można oglądać na placu spółdzielni.

W przetargu na sprzedaż młyna mogą wziąć udział osoby przyjmujące zobowiązanie dalszego prowadzenia działalności przemysłowej młyna.

Wadium w wysokości 10 proc. można wpłacić do Banku Spółdzielczego na konto spółdzielni lub do NBP O/Siemiatyżne nr 5122-84 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 241-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Nurcu Stacji ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1.	samochód Robur LO 3000 furgon, nr rej. BKA 8864, rok prod. 1977, nr siln. 07172, nr podw. 29718-14076	cena wywoławcza — 187.500 zł
2.	młyn gospodarczy	cena wywoławcza — 568.612 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 w świetlicy pod barem Leśnym w Nurcu Stacji.

Wadium w wysokości 10 proc. można wpłacić do Banku Spółdzielczego na konto spółdzielni lub do NBP O/Siemiatyżne nr 5122-84 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 241-1

PGR W KRYNKACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY dla rolników indywidualnych, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa 27 lutego 1985 r.

Lp.	Rodzaj maszyny	Rok	Nr inwentaryzacyjny	Cena wywoławcza
1.	przyczepa samobieżająca T-010	1979	752-594-79	124.000,—
2.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1974	128-594-74	652.800,—
3.	sternik SEG-12	1979	—	88.690,—
4.	prasa zbierająca Z-224	1980	972-594-80	216.810,—
5.	prasa zbierająca Z-224	1979	765-594-79	145.530,—
6.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1977	544-594-77	896.000,—
7.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1976	433-594-76	896.000,—
8.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1976	431-594-76	960.000,—
9.	brona talerzowa U-240	1975	812-590-80/4	36.108,—
10.	opryskiwacz ORZ-303 A	1971	857-593-80/4	25.748,—
11.	myjka MB-1B	1980	1012-808-80	81.000,—
12.	przyczepa D-47 B	1975	245-748-75	77.520,—
13.	ciągnik MTZ-80X	1979	738-746-79	244.500,—
14.	prasa zbierająca Z-224	1978	767-594-78	207.900,—
15.	prasa zbierająca Z-224	1980	973-594-80	184.140,—
16.	prasa zbierająca Z-224	1980	977-594-80	207.900,—
17.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1974	182-594-74	972.800,—
18.	kombajn zbożowy Bizon Z-050	1974	153-594-74	601.600,—

Przetarg odbędzie się w siedzibie dyrekcji PGR Krynk przy ul. Bema 47.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić 10 proc. wadium do kasy PGR najpóźniej dzień przed przetargiem, a w szczególnym przypadku na dwie godziny przed przetargiem oraz przedłożyć dokumenty uprawniające do uczestnictwa w przetargu (nakaz płatniczy podatku gruntowego).

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 (I przetarg o godz. 10).

Sprzęt można oglądać w godz. 7—13 w zakładach: poz. 1—3 Z-d Rolny Górka

poz. 4—8 Z-d Rolny Krynk

poz. 9—10 Z-d Rolny Harkawice z/s w Pierózkach

poz. 11 ZURIT Krynk

poz. 12—18 Z-d Rolny Szudziałowo. k 472-1

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH W AUGUSTOWIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż rolnikom indywidualnym n/w sprzętu rolniczego:

Lp.	Nazwa sprzętu	Ilość	Cena wywoławcza
1.	przyczepa wywrotka D-47A, B	2	73.227—52.118,—
2.	przetrasacz-zgrabiarka Z 211/1	1	53.628,—
3.	piług łukowy Pz-148	1	9.753,—
4.	piługofrezarka PFz-235	1	44.717,—
5.	kultywator U-411	1	16.758,—
6.	ciągnik Ursus C-360	2	357.007—312.047,—
7.	roztrząsacz obornika RT-41 h	1	38.632,—
8.	kosiarka rotacyjna ZTR-165	2	31.400—30.800,—
9.	kopaczka elewatorowa Z 609/2	1	41.776,—
10.	piługofrezarka PFz-235	1	58.617,—
11.	przyczepa wywrotka D-47A	1	58.905,—
12.	przyczepa wywrotka D-47B	1	52.836,—
13.	ładowacz chwyt. T-214	1	106.232,—
14.	aparatus biel. H-900	1	47.040,—
15.	cysterna do wody CA-2	2	po 7.088,—
16.	wiązałka ciągnikowa WC-5	1	76.944,—
17.	piług zawieszany Pz-330	1	23.844,—
18.	kosiarka rotacyjna ZTR-165	1	60.000,—
19.	kosiarka rotacyjna Z 036	1	53.429,—
20.	przyczepa wywrotka D-47B	1	67.156,—
21.	przyczepa wywrotka D-45	2	61.354—42.922,—
22.	przetrasacz-zgrabiarka Z 211/1	1	50.607,—
23.	bukownik BK 1100	1	40.984,—
24.	ciągnik Ursus C-355 M	2	259.952—241.043,—
25.	wiązałka ciągnikowa WC-5	2	79.968—74.928,—
26.	kosiarka rotacyjna ZTR-165	1	49.300,—
27.	kopaczka elewatorowa Z 609/2	1	60.480,—
28.	prostownik spaw. SPB-315	2	52.221—49.646,—

W/w sprzęt można oglądać na placach ZUM w dni robocze w godz. 10—14: Augustów poz. 1—5, Netta II poz. 6—11, Osowy Grąd poz. 12—19, Pruska Wlk. poz. 20—23, Rutki Nowe poz. 24—27, ZUW Janówka poz. 28.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 lutego 1985 r. o godz. 10 w budynku położonym przy ul. Wypusty 3 A w Augustowie.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem oraz przedłożyć zaświadczenie wystawione przez Naczelnika Gminy lub Miasta zezwalające na udział w przetargu, lub nakaz podatku gruntowego.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg OGRANICZONY odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.30.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Ponadto spółdzielnia ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w samochodów, znajdujących się w ZUW Janówka:

1.	Fiat 125p 1300, nr rej. SUA 290 H, r.p. 1977	cena wywoławcza — 169.800 zł
2.	Nysa T 522, nr rej. SUA 924 B, r.p. 1976	cena wywoławcza — 130.500 zł

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 lutego 1985 r. o godz. 14 w lokalu przy ul. Wypusty 3 „a” w Augustowie.

Zastrzega się prawo unieważnienia obu przetargów bez podania przyczyn. k 464-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W STRADUNACH ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1.	samochodu osobowego „Fiat” 125p 1300, rok prod. 1979, nr fabr. 767909	cena wywoławcza — 221.400 zł
----	---	------------------------------

Przetarg odbędzie się 27 lutego 1985 r. o godz. 9 w świetlicy PGR Straduny.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa, najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 na terenie przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 109-1

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA ROLNEGO w ROGALIKU ogłasza w dniu 27 lutego 1985 r. o godz. 11 PRZETARG, który odbędzie się w PGR Skomack Wielki na sprzedaż:

1.	ciągnik „Ursus” C-355, nr fabr. 215091, rok prod. 1974	cena wywoławcza — 238.464 zł
2.	ścinacz zielonek „Orkan-2”, nr fabr. 213, rok prod. 1982	cena wywoławcza — 62.259 zł

W przetargu mogą uczestniczyć osoby posiadające dokument o podatku gruntowym i wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości sprzętu na dwie godziny przed przetargiem lub okazać wpłatę na nasze konto BGZ Elk nr 879127-1195.

Sprzęt można oglądać w PGR Skomack od dnia 25 lutego 1985 r.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 466-1

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO „NAREW” w ŁOMŻY, ul. Wojska Polskiego 161 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1.	samochód „Star” A 29, rok prod. 1975	cena wywoławcza — 220.000 zł
2.	samochód „Star” A 29, rok prod. 1975	cena wywoławcza — 220.000 zł
3.	samochód „Star” A 29, rok prod. 1975	cena wywoławcza — 246.330 zł
4.	przyczepa D 46 A, rok prod. 1974	cena wywoławcza — 104.940 zł
5.	przyczepa D 46 B, rok prod. 1973	cena wywoławcza — 93.810 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 1985 r. o godz. 11 w siedzibie ŁZPB „N

ODZINIE

cownicza 1 pracownicy.
5 r. o godz. 14 na Cmentarzu

ks 765-1

Białymostku oferuje kar
na piwainie: przy
kienniczej 4 (niedziela go
-13.15) oraz przy ul.
kiej 39e (niedziela go
naska piwainia). Karty
nabywa w siedzibie ogni
ul. Orzeszkowej 5a w po